

13 TRZYNASTKA

NR 32 JESIEŃ 2022





Z ŻYCIA SZKOŁY

1 września - Inauguracja Nowego Roku Szkolnego 2022/23



7 – 9 września - Biologiczno-chemiczny obóz naukowy dla klas 3a i 4a w Rytrze



19 – 28 września – klasa 2f i 3e na wycieczce po Europie: Włochy, Monako, Francja, Hiszpania



21 września - Turniej szkół średnich organizowany przez UEK w Krakowie w ramach projektu „UEK w formie - zostań sportowcem-naukowcem”.



27 – 28 września - Uniwersytet Jagielloński (Auditorium Maximum) - Małopolski Salon Maturzystów. Uczestniczyła w nim grupa uczniów z naszej szkoły pod opieką prof. Leszka Wojciechowskiego.



25 – 29 września - Reprezentacja koszykarek naszego liceum przebywała na obozie sportowym przygotowującym do rozgrywek międzyszkolnych i turniejów w roku szkolnym 2022/23.



27 września - Wycieczka integracyjna klas 1c i 1f do Rabki i na Maciejową.



29 września - Pasjonaci ortografii polskiej z kilku klas postanowili spróbować swoich sił w X Ogólnopolskim Dyktandzie Niepodległościowym „Po polsku o historii”.



30 września - Chętni uczniowie z klas 1a,2a,3a i 3c pod opieką Prof.: Małgorzaty Frydrych-Kisiel, Justyny Latały-Czech i Małgorzaty Stanek, wzięli udział w Nocy Naukowców, na Wydziale Biologii i Chemii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.



4 października - Klasy 4a i 4e zainaugurowały w kinie „Mikro” cykl spotkań w ramach Akademii Filmowej 2022/23.



4 października - Wycieczka integracyjna klasy 1b1 do Lasu Wolskiego.



10 października - Zajęcia integracyjne klasy 1b2.



12 października – Wycieczka integracyjna klasy 1d



13 października - Klasa 1a pod opieką Prof. Marioli Baran i Justyny Latały-Czech brała udział w wycieczce integracyjnej.



16 października – Uczniowie XIII LO jako wolontariusze pomagali podczas Półmaratonu Krakowskiego na 12,5 kilometrze trasy w punkcie odżywiania.



18 października - Spotkanie w ramach projektu edukacyjnego „Krakowska Akademia Klimatu” pod tytułem WODA: NOWE ZŁOTO



19 października – Podziękowania dla Pana Sebastiana Kamińskiego, który sfinansował projekt architektoniczny oraz remont jednej z łazienek na parterze w naszej szkole



19 października – Klasa 2c wzięła udział w grze terenowej "Wokół Kopca Kościuszki"



19 października – Uczniowie klasy 1f udali się na spektakl „Antygona”



21 października –

Na Wawelu uczniowie klasy 2f pod opieką prof. M. Baran i prof. M. Wątkowskiej utrwalali wiedzę na temat renesansu.



24 października – Dzień Samorządu Uczniowskiego



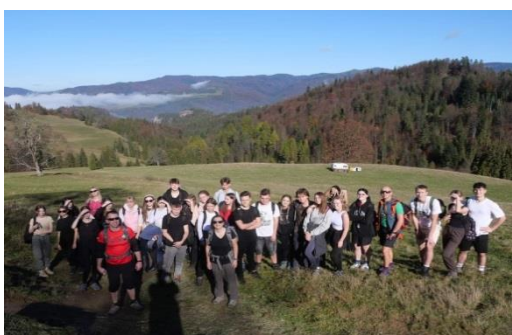
24 października - Uczniowie klasy 3f oglądali przedstawienie Moliera p.t. „Mieszczanin szlachcicem”



24 października – Wycieczka kl. 2e do Pragi, pod opieką . prof. Anny Strzępek i prof. Beaty Malcharek



24-28 października - Klasa 3b uczestniczyła w programie: "ZŁAP ODDECH W GÓRACH!" w ramach Pocovidowej zielonej szkoły



26-28 października - Klasa 3d wraz z wychowawcą Mariuszem Wojtygą i prof. Leszkiem Wojciechowskim przebywała na wycieczce integracyjno-turystycznej w Bukowinie Tatrzańskiej.



25 października - Klasa 3a wraz z prof. B. Kubianką i J. Trzepałą była na wycieczce w Warszawie.



26 października - Klasa 4 d pod opieką wychowawcy – prof. Barbary Żurek i nauczycielki j. polskiego- prof. Małgorzaty Korczykowskiej zwiedzała teren Getta Krakowskiego oraz obozu pracy w Płaszowie.



29 października - Miłośnicy teatru z XIII LO, czyli klasy IIa i IIe oraz grupa uczniów Ic i If razem z swoimi polonistkami - prof. Beata Malcharek i prof. Anna Strzepak oglądali spektakl „Kandyd czyli optymizm” w teatrze Groteska.



2 listopada - Klasy geograficzne 1b1 i 1b2 brały udział w prelekcji astronomicznej w niepołomickim planetarium.



3 listopada - Na sali gimnastycznej odbyła się debata przedwyborcza na funkcję Przewodniczącego XIII LO.



3 listopada - Wielki test wiedzy o klimacie" w Auditorium Maximum UJ



8 - 10 listopada – odbyła się wycieczka do Pragi klas 2d i 2c pod opieką. Prof.: Biziaka, oraz prof. Wojtygi, prof. A. Wilińskiej-Małysy, prof. A. Kołodziej



9 listopada - Klasa 1e gościła w szkole pana Antoniego Markiewicza, pierwszego maturzystę naszej szkoły z rocznika 1961



10 listopada – Uroczystość ślubowania klas pierwszych.



14 listopada - Klasa 3a z wychowawcą wybrała się na Kazimierz. Przewodnikiem była siostra Halina Mol, która oprowadziła klasę po najciekawszych miejscach związanych z historią, religią, kulturą i codziennym życiem krakowskich Żydów.



Drodzy Czytelnicy!

Pierwszy numer gazetki kolejnego roku szkolnego 2022 – to tradycyjna już JESIEŃ! Minęło 2,5 miesiąca nauki, wycieczek, zawodów, konkursów, więc czas na podsumowanie!

Znajdziecie tu jak co roku stałe rubryki *Z życia szkoły*, *Nasze pasje*, *Kącik kulinarny*, *czytelniczy*, *Akademiię filmową*, *Klinikę języka*



pasje, *Kącik kulinarny*, *czytelniczy*, *Akademiię filmową*, *Klinikę języka*

Dodaliśmy nowy element – *Nasi absolwenci*, bo rozpoczynamy spotkania z absolwentami szkoły, którzy odnieśli w jakiejś dziedzinie sukcesy i będą o nich opowiadać młodzieży XIII LO, wspominać czasy szkolne, łączyć pokolenia :)

Mam nadzieję, że każdy znajdzie w tym numerze i w następnych, zgodnych z porami roku, coś ciekawego dla siebie, inspirującego albo po prostu miło spędzi czas na czytaniu, towarzysząc nam w ważnych wydarzeniach szkoły, które tu staramy się uwiecznić.

Zachęcam pierwszoklasistów do włączenia się w życie naszej lokalnej społeczności – angażujcie się w różne inicjatywy, zawiązujcie nowe przyjaźnie, budujcie razem z nami dobrą, życzliwą atmosferę!

A w tym numerze polecam szczególnie wywiady z naszymi „motorsportowcami” i UWAGA!!! – informacje dotyczące Budżetu Uczniowskiego.

Opiekun „Trzynastki”

Edyta Buff

ZAWODY SPORTOWE

W dniu **22.09.2022r.** w Turnieju Piłki Siatkowej Kobiet nasze dziewczęta osiągnęły następujące wyniki:

XIII LO - IX LO 2 : 0

XIII LO - XXIV LO 0 : 2

XIII LO - ZSC Kraków 2 : 0

W meczu o III miejsce

XIII LO - I LO 2 : 0



Szkolę reprezentowały następujące uczennice:

Paszyna Emilia kl.4c kpt., Rerutko Wiktoria kl.3b, Nazimek Małgorzata kl.2e, Wojciechowska Oliwia kl.2a, Gurgul Julia kl. 4a, Maderak Aleksandra kl2a, Strojny Barbara kl3f, Łączka Zofia kl.1c, Smółka Zuzanna kl1c, Pleśniak Julia kl.1a, Doniec Oliwia kl1b1, Czekał Dominika kl.2e

W dniu **26.09.2022r.** w Turnieju Piłki Ręcznej Mężczyzn osiągnięto następujące wyniki:

XIII LO - XVII LO 16 : 5

XIII LO - CKZJU Andrychów 10 : 10

XIII LO - ZS Ekonomicznych nr2 13 : 17



XIII LO - III LO 12 : 18

Szkołę reprezentowali:

Słowiński Wojciech kl.3a kpt., Zawadziński Dominik kl.4b, Doroszkiewicz Wojciech kl.3b, Jarzęcki Maciej kl.3b, Łuszczek Filip kl.1b2, Latos Karol kl.1b2, Andrzejewski Kacper kl.1b2, Byszewski-Stano Oskar kl.1b2, Potaczek Tobiasz kl.4a, Jaromin Jakub kl.1e, Zieliński Stanisław kl.4c

Lekkoatleci XIII LO wicemistrzami Krakowa w Sztafetowych Biegach Przelajowych

W dniu **29.09.2022r.** na terenach zielonych Com Com Zone w Krakowie odbyły się Sztafetowe Biegi Przelajowe 6x1000m. W tej prestiżowej imprezie duży sukces odnieśli uczniowie naszej szkoły, którzy po bardzo emocjonalnej walce zajęli drugie miejsce, zdobywając dla siebie srebrne medale, a dla szkoły okazały puchar. Naszą szkołę reprezentowali:

- Jankowiak Cyprian, kl. IVf,
- Doroszkiewicz Wojciech, kl. IIIb,
- Stawiarz Jan, kl. Id,
- Świdorski Tomasz, kl. Id,
- Fudala Szymon, kl. IIa,
- Mirek Erwin, kl. Iic.

W dniu **03.10.2022r.** w Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn padły następujące wyniki:

XIII LO - SMS Gortat 0 : 2

XIII LO - XXIV LO 2 : 0

XIII LO - II LO 2 : 0

W meczu o III miejsce

XIII LO - ZSnr1 2 : 0



Szkołę reprezentowali następujący uczniowie:

Matyszkiewicz Mikołaj kpt, Karwala Eryk, Gajda Adrian, Zieliński Stanisław, Gardoń Jakub, Koński Matheus, Kukulski Michał, Telesz Franciszek, Komorek Wiktor, Litwa Filip

W dniu **04.10.2022r.** odbyła się Krakowska Licealiada Młodzieży w Korespondencyjnej Lidze L-A. Indywidualnie duży sukces odniosła Wiktoria Rerutko z kl. IIIb, która w pchnięciu kulą zajęła II miejsce w Krakowie, zdobywając srebrny medal.

W dniu **06.10.2022r.** ci sami uczniowie na zawodach wojewódzkich w Nowym Targu na dystansie 6x1500m. zajęli VII miejsce, imponując walecznością i chęcią osiągnięcia jak najlepszego miejsca w zawodach.

Na przełomie września i października na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie odbyły się Turnieje Szkół Średnich w grach zespołowych kobiet i mężczyzn. Był to projekt realizowany ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach programu : społeczna odpowiedzialność nauki. Nasza szkoła w trzech wymienionych już powyżej dyscyplinach sportowych zajęła **III miejsce**, zdobywając puchary i medale.

W dniu **7.11.2022** odbyły się zawody pływackie Krakowska Licealiada Młodzieży. Naszą szkołę reprezentowali min: Kamil Stokłosa, Franek Korbiel, Erwin Mirek, Konrad Kafara



Flash sportowy

Franciszek Sacha z kl. 1f zdobył I miejsce w zawodach międzynarodowych Victor Denmark Open Junior 2022 w kategorii U15M . Reprezentował Akademię Badmintonu Kraków.





Szkolny Budżet Obywatelski

Z inicjatywy pana dyrektora Jerzego Niedenthala nasza szkoła została zgłoszona do udziału w tegorocznej edycji Szkolnego Budżetu Obywatelskiego.

Dzięki Szkolnemu Budżetowi Obywatelskiemu uczniowie będą mieli możliwość planowania, tworzenia, oceniania oraz realizowania projektów. Każda szkoła biorąca udział w tej inicjatywie otrzyma budżet w wysokości 6000zł, ale wartość jednego projektu nie może przekraczać 3000zł. Propozycje mogą składać wyłącznie uczniowie danej szkoły, a liczba tych projektów może być dowolna!

Przygotowując się do składania projektów – w naszej szkole odbędzie się cykl spotkań o charakterze warsztatowym, których celem będzie między innymi mapowanie potrzeb szkolnej społeczności. Następnie odbędzie się głosowanie, w którym wypowiedzą się uczniowie XIII LO. Według wytycznych, będą mogli zrobić to tylko jeden raz.

Życzymy odpowiedzialnych wyborów! Uważnie czytajcie kolejne wiadomości w tej sprawie na stronie naszej szkoły...

Redaktorzy gazetki

.....

Nieraz nas młodych ludzi dopada bezsilność z powodu braku decyzyjności w wielu sprawach i sprawczości. Chcielibyśmy coś zmienić, zrobić inaczej, pokazać co myślimy, co chcemy i potrzebujemy, ale nikt nas nie słucha. Nie możemy decydować o tak wielu rzeczach, które są dla nas ważne. Później wchodzimy w wiek, który uważany jest za wiek dorosłości, gdzie wydaje się, że wszystkie drzwi otwierają się przed nami na oścież, ale prawda jest taka, że wtedy nie zawsze potrafimy odważyć się podjąć konkretnego działania. Dlatego zachęcam do zaangażowania w projekt pod nazwą: Szkolny Budżet Obywatelski, który ma nas nauczyć nie bać się realizować swoich pomysłów i udowodnić, że w pojedynkę również jesteśmy w stanie coś zmienić, chociażby w przestrzeni szkolnej.

Jeśli wśród Was jest ktoś, kto ma głowę pełną pomysłów oraz chce zostawić po sobie ślad w murach naszego liceum, to już teraz możecie wymyślić i opracować projekt, włącznie z wyceną, a na projekt możecie przeznaczyć aż trzy tysiące złotych! A w ramach zasady demokracji odbędzie się głosowanie, gdzie uczniowie naszej placówki wybiorą najlepszy pomysł.

Zacznij już dziś myśleć, co nowego chcesz wnieść do szkoły i uważnie śledź informacje na tablicy, stronie szkoły oraz w gazetce, bo o szczegółach dowiesz się już niedługo!

Aleksandra Ścipień, kl. 4e



ŚLUBOWANIE KLAS PIERWSZYCH

10 listopada 2022r. , jak w każdym roku łącząc dwa ważne wydarzenia, przeżywaliśmy Uroczystość Ślubowania.

Uczniowie klas pierwszych wypowiedzieli słowa przysięgi w obecności Dyrekcji szkoły, przedstawicieli Grona Pedagogicznego, zaproszonych Gości, Rodziców oraz swoich Kolegów.

Uroczystość ta, co jest tradycją naszej szkoły, połączyła jej Święto z Dniem Odzyskania Niepodległości.

W części oficjalnej Ceremonii usłyszeliśmy wiele patetycznych słów, które, połączone z pięknym tekstem Roty XIII LO, zawsze w tych okolicznościach skłaniają do przemyśleń.

Drugą część Uroczystości zdominowali utalentowani artyści „Trzynastki”. Wysłuchaliśmy koncertu słowno-wokalnego przygotowanego przez naszych zdolnych Uczniów.

Jak zawsze, wydarzenia tego świątecznego dnia, wypełniły nas refleksją i wzruszeniami.

(źródło: strona FB naszej szkoły, tekst: prof. Joanna Nowak)

Program ślubowania był bardzo interesujący, począwszy od stania się pełnoprawnym uczniem Trzynastki, poprzez złożenie wzruszającej przysięgi, aż do części artystycznej związanej z uroczystością 11 listopada. Według mnie była to uroczystość bardzo ważna dla młodych osób takich jak my.

Weronika Wojdyła, kl. 1e

Ślubowanie mogłoby się wydawać pewną formą formalności do odhaczenia, bo przecież każdy z nas coś kiedyś ślubował lub będzie ślubować. Natomiast wszystko zależy od naszego podejścia. Z mojej perspektywy mogę powiedzieć, że nie odczułam ślubowania, ponieważ nawet nie widziałam poczty sztandarowej i osoby, która prowadziła uroczystość, ale dzięki temu skupiałam się na słowach i wspaniale się złożyło, ponieważ **przysiękając**, myślałam nad moimi słowami i dumnie je wypowiadałam. Dzięki ślubowaniu mogę już nie tylko chodzić do naszej szkoły, ale godnie ją reprezentować poza jej murami.

Maja Żmudka, kl. 1e



WYBORY DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

W dniu 3 listopada na sali gimnastycznej odbyła się debata przedwyborcza na funkcję Przewodniczącego XIII LO.

W tym roku rywalizowali:

Julia Gumuła z klasy 2a oraz Kacper Sęczkowski z klasy 3f

Debata składała się z dwóch części. W pierwszej części kandydaci przedstawiali swój program wyborczy oraz odpowiadali na pytania obecnego SU natomiast, w drugiej części mierzyli się z pytaniami od przedstawicieli poszczególnych klas.

4 listopada w auli odbyły się wybory. Kacper uzyskał 64% głosów, Julia 32% (głosów nieważnych 4%).



Wycieczka 2f i 3e

W dniach 23-30 września br. klasy: 2f i 3e oraz kilka osób z innych klas, pod opieką pań profesor: Justyny Trzapałki, Małgorzaty Wątkowskiej oraz pani pedagog Marioli Baran udały się na wycieczkę objazdową po Europie. Podczas tych ośmiu dni zwiedzano cztery europejskie kraje...

Na pierwszy ogień, Włochy. Był to w zasadzie już drugi dzień, po pierwszym spędzonym w autokarze w długiej podróży. Zwiedziliśmy wówczas, pomimo niezbyt przyjemnej pogody, europejską stolicę mody-Mediolan. Odwiedziliśmy katedrę Duomo Maryi Panny i Galerię Vittorio Emanuele II, która jest nazywana salonem Mediolanu ze względu na swoją reprezentacyjną postać. Została wybudowana na zlecenie króla Włoch Wiktora Emanuela II i jest pierwszą włoską galerią handlową. Znajdują się w niej sklepy ekskluzywnych marek, jak np.: Prada, Versace, Swarovski, Gucci, a nawet siedmiogwiazdkowy hotel, Teatro alla Scala, Castello Scorses - Zamek rodu Sforzów, z których pochodziła królowa Bona, żona Zygmunta Starego i matka Zygmunta Augusta. Zamek powstał w XIV stuleciu i dekorowany był przez samego Leonardo da Vinci, na zamku znajduje się też Pieta Michała Anioła.



Następnego dnia zwiedziliśmy kameralne i klimatyczne Monako, gdzie spędziliśmy około trzech godzin, zobaczyliśmy wówczas najśłynniejsze na świecie monakijskie kasyno, Pałac Książęcy oraz Katedrę świętego Mikołaja, a następnie pojechaliliśmy przez resztę wybrzeża Francji w kierunku Hiszpanii.

Kolejne dwa, intensywne dni, spędziliśmy na zwiedzaniu słonecznej i ciepłej Barcelony. Tam widzieliśmy Ramble - turystyczny deptak, Sagrade Familie, Case Mile, kolejne dzieło



Gaudiego, secesyjną kamienicę, którą zwiedzaliśmy od środka oraz stadion FC Barcelony.

Natomiast ostatnie dwa dni poświęcone były stolicy Francji. Paryż przyjął nas przyjemnym, jesiennym klimatem. Zwiedziliśmy Wersal, Luwr, w którego zbiorach zobaczyliśmy najwspanialsze zabytki kultury z całego świata: Wenus z Milo, Nike z Samotraki, Mona Lisę czy Stellę z kodeksem Hammurabiego. Następnie także Pola Elizejskie, Łuk Triumfalny, Wieżę Eiffla-symbol Paryża i Francji oraz Katedrę Notre Dame.

Ósmego dnia powróciliśmy do Polski, tym samym kończąc naszą wspaniałą przygodę. Cenne było to, podczas podróży, że zwiedziliśmy sporo nowych miejsc, odpoczęliśmy od szkolnego zgiełku i zawarliśmy nowe znajomości. Wyjazd, choć momentami dość intensywny i wyczerpujący, był niesamowitą przygodą, którą pięknie wspominać będziemy latami.

Nikodem Paszkiet z kl. 3e

ZŁAP ODDECH W GÓRACH

Klasa 3b w dniach 24-28.10.22 (od poniedziałku do piątku), uczestniczyła w programie: "ZŁAP ODDECH W GÓRACH! Pocovidowe zielone szkoły w JORDANOVEJ w Beskidzie Sądeckim". Uczniowie wraz z wychowawczynią p. Edytą Buff oraz opiekunami: p. Aleksandrą Kołodziej, p. Anną Kordylewską i p. Rajmundem Biziakiem spędzali czas na zorganizowanych przez nauczycieli lekcjach: j.polskiego, matematyki i w-f. Nie zabrakło także dodatkowej inicjatywy ze strony młodzieży: były codzienne poranne biegi oraz popołudniowe i wieczorne gry w siatkówkę czy piłkę nożną.

Odbyła się też zorganizowana przez nauczycieli wycieczka do Nowego i Starego Sącza oraz wyprawa w góry - Małe Pieniny! Pogoda była piękna, uczniowie zdyscyplinowani, dopisywał humor i dobre chęci każdego dnia. To był owocnie spędzony czas zarówno pod względem nauki jak i integracji klasowej!





SPOTKANIA Z ABSOLWENTAMI

We środę 9 listopada klasa 1e gościła w szkole pana Antoniego Markiewicza, pierwszego maturzystę naszej szkoły z 1961 rocznika. XIII Liceum nazywało się wówczas Liceum Ogólnokształcącym nr 3. Pan Markiewicz opowiadał, że z czasów szkolnych wyniósł trzy zamiłowania: do muzyki poważnej, do sportu i do astronomii.

Widzieliśmy świadectwo maturalne pana Antoniego, które było jednocześnie świadectwem ukończenia szkoły. Rozmawialiśmy o nauczycielach, zwyczajach szkolnych i roli edukacji w życiu młodego człowieka. Spotkanie trwało tylko 45 minut i czuliśmy niedosyt informacyjny. Pan Markiewicz jest prawdziwą kopalnią wiedzy o historii naszej szkoły.

(źródło, strona FB naszej szkoły, tekst: prof. Ewa Węglarz)

Według mnie spotkanie z panem Markiewiczem, było bardzo ciekawym doświadczeniem, dzięki niemu dowiedziałam się, jak wyglądała nauka w szkole średniej na przełomie lat 50 i 60. Ponadto pan Markiewicz ma dużą wiedzę i chętnie wysłuchałabym jak opowiada więcej szczegółów

Weronika Wojdyła, kl. 1e

Pan Markiewicz, zrobił na mnie wspaniałe wrażenie, ale nie była to kwestia jego wieku, a sposób w jaki mówi o swoim życiu.

Pierwszy absolwent naszego liceum mówił o swoim życiu z fascynacją. Dla mnie wydawał się być osobą spełnioną i uważam, że może nas inspirować jako młodych, do czerpania energii i szczęścia z małych rzeczy. Pomimo wielu przeżyć, które niesie za sobą jego życie, nie stracił uśmiechu i poczucia humoru, którym niejednokrotnie zaskakiwał nas na spotkaniu. Nie mogłabym być bardziej wdzięczna, bo nie ma nic cenniejszego niż doświadczenie, którym obdarował nas ten wyjątkowy Gość. Bardzo dziękuję.

Maja Żmudka, kl. 1e

Spotkanie z panem Antonim Markiewiczem było ciekawym przeżyciem ze względu na fakt, że jest jednym z pierwszych absolwentów naszej szkoły. Uwierzytelniał opowieści o własnych przeżyciach, popierając je dokumentami, co świetnie pomagało nam przybliżyć sobie omawiane wydarzenia w wyobraźni. Ma ogrom interesujących faktów do przekazania oraz momentami poczucie humoru, które nie wprowadzało na zajęcia sztywności, dzięki czemu, mam nadzieję, każdy czuł się swobodnie.

Spotkanie uważam za odbyte w dobrych warunkach, jedynym minusem był zbyt krótki czas na tyle informacji ze strony Pana Markiewicza.

Nikola Załączna, kl. 1e



NASZE PASJE

Znalezienie w Trzynastce uczniów pełnych pasji nie jest trudne. Ta szkoła jest skarbcem samych utalentowanych, interesujących ludzi, którzy mają mnóstwo zainteresowań. Czytaliście już rozmowy z piosenkarkami, malarkami, artystycznymi duszami i osobami, które odnoszą również sukcesy w nauce.

Tym razem mam coś specjalnego dla fanów motosportu! Chciałabym Wam serdecznie przedstawić **Bartosza Grzywacza, z kl. 2 e**, który został Mistrzem Włoch, jako pierwszy Polak w kategorii Senior ROK. Miłego czytania!



Aleksandra Ścipień: Odnosisz przeogromne sukcesy w kartingu, między innymi byłeś Mistrzem Włoch 2022 w kategorii Senior, ale powiedz jak zaczęła się Twoja przygoda z tym sportem?

Bartosz Grzywacz: Cała przygoda ze sportem rozpoczęła się w 2015 roku. Zanim zjawiłem się pierwszy raz na torze, uczęszczałem na treningi Kung-Fu, ale po pewnym czasie stwierdziłem, że to nie moja droga. Po pierwszej jeździe na torze halowym małym gokartem bardzo mi się spodobało, dlatego przez kolejne 7 miesięcy razem z moim bratem i tatą zjawialiśmy się na torze codziennie. Zacząłem brać udział w szkółce kartingowej prowadzonej przez Tre-

nera Michała Grzyba. Po krótkim czasie zapytał mnie czy nie chciałbym spróbować na profesjonalnych gokartach już na otwartym torze. Zgodziłem się i od tej pory zaczęła się prawdziwa jazda!

A. Ś.: Ciężko było Ci wejść w świat kartingu? Czy czuleś czasem, że to nie jest miejsce dla Ciebie, czy od samego początku czuleś się w nim jak ryba w wodzie?

B.G.: Wiadomo, że początki zawsze są trudne. Poznajemy nowych ludzi, uczymy się nowych rzeczy. Natomiast ja wychodzę z założenia, że nie można się od razu poddawać, tylko próbować do skutku. Dlatego jak w kartingu pierwsze miesiące, a nawet lata łatwe nie były, ponieważ w pewnym stopniu odstawałem czasowo, to wiedziałem, że przyjdzie ten czas w którym będę na szczycie.

A. Ś.: Czy sprawia Ci duży kłopot łączenie szkoły ze swoją sportową karierą i wszystkimi wyjazdami, które są z nią związane?

B.G.: Szczerze mówiąc nie zawsze jest łatwo. Układ z rodzicami jest prosty, dopóki oceny są dobre, to jeżdżę. Nie ma dobrych ocen, to nie jeżdżę. Dlatego jest to dodatkowa motywacja dla mnie. Zawsze po każdym wyjeździe nadrabiam wszystkie zaległości, żeby być na bieżąco z materiałem. Chociaż zdarzały się takie momenty, w których zarywałem nocki, ponieważ było tyle materiału + zapowiedziane sprawdziany na dalsze terminy.

A. Ś.: Gdy Twoja sportowa kariera weszła na wyższy poziom, czy trudno było Ci się odnaleźć w nowej rzeczywistości? Zdobywać nowych sponsorów, być rozpoznawalnym w kręgu ludzi zainteresowanych kartingiem?

B.G.: Jeśli chodzi o sponsorów, to moim menadżerem, który wszystko załatwia jest mój Tata , któremu z całego serca dziękuję. Gdyby nie praca, którą włożył w przygotowywanie ofert, w rozmowy, najprawdopodobniej nie byłbym tu gdzie jestem. Z biegiem czasu zacząłem też

dostawać oferty od różnych firm. Jeśli chodzi o to czy ciężko było się odnaleźć, to z ręką na sercu muszę powiedzieć, że karting zmienia ludzi. :D

A. Ś.: Piszą o Tobie artykuły, jako o nowej nadziei kartingu. Jak czujesz się czytając o sobie tak miłe i pozytywne słowa? Przypuszczałeś kiedykolwiek, że odniesiesz tak duży sukces w młodym wieku i będziesz czytał o sobie w gazetach?

B.G: Nigdy nie przypuszczałem, że w tak młodym wieku znajdę się na nagłówkach gazet, bądź na innych portalach społecznościowych. Jest mi niezmiernie miło, czytając takie słowa. Jedyne co mogę powiedzieć, że to ciężka praca moja, jak i rodziców oraz osób, które na co dzień pomagają mi w tym wszystkim, doprowadziły do tego, że teraz mogę przeczytać o sobie artykuły w Internecie.

A. Ś.: Jak zazwyczaj wyglądają Twoje przygotowania do zawodów?

B.G: Moje przygotowania do zawodów odbywają się zawsze na siłowni. Są to treningi wydolnościowe, siłowe i mentalne. W tygodniu zazwyczaj jestem 2-3 razy na 1,5h godzinnym treningu. Karting jest sportem bardzo wymagającym, także trzeba ciężko trenować, aby wytrzymać dystans ok 25 km ze średnią prędkością 100km/h.



A. Ś.: Jak wygląda Twój weekend wyścigowy, z czego się składa?

B.G: To zależy od zawodów. Zazwyczaj na rundzie Włoskiego ROKA do Włoch jedziemy w czwartek i od piątku zaczynamy jeździć. Piątek i sobota, to dni treningowe. Na tor przyjeżdżamy około godziny 9.00 i wychodzimy o +/- 17.00. Dzień treningowy składa się z 6/7 wyjazdów po 15 minut. Podczas takiego dnia sprawdzamy ustawienia, docieramy silniki, szukamy błędów w jeździe na telemetrii, bądź na onboardach. W niedzielę przychodzi dzień wyścigowy i wtedy na torze meldujemy się o 8.00.

Zaczynamy od tak zwanego „Warm Up'u” czyli zwykłej rozgrzewki 10 minutowej, aby sprawdzić czy wszystko z kartem jest okej. Następnie przychodzi czasówka, która jest bardzo ważna, ponieważ od niej zależy, z których pozycji będziemy startować do wyścigów. Po czasówce zostajemy przydzieleni do grup ABCD itd. zależy od ilości zawodników, ponieważ podczas rundy w mojej kategorii jest zazwyczaj około 60 kierowców. Pojemność toru wynosi 36 zawodników.

Następnie mamy tak zwane „Heaty”, czyli wyścigi kwalifikacyjne, w których możemy uzyskać tzw. karne punkty, które później się sumuje i od ilości właśnie tych punktów wiemy, z której pozycji startujemy do finału. Na końcu przychodzi czas na Finał, od którego zależy jak zakończymy weekend wyścigowy: czy na podium, czy poza.

A. Ś.: Co czujesz, gdy wsiadasz do gokarta, a przed sobą masz tor wyścigowy? Czy przed wyjazdem na tor dopada Cię czasem trema?

B.G: Kiedy wsiadam do gokarta, to koncentruję się na maxa, ponieważ mały błąd może skutkować ogromną stratą czasową, bądź nawet wypadkiem. Jedyny moment, w którym dopadła mnie trema to był 2019 rok. W jednym z wyścigów wydachowałem, ale wiedziałem, że muszę wziąć udział w kolejnym wyścigu, bo jak tego nie zrobię, to ten wypadek gdzieś z tyłu głowy zostanie. Także przede wszystkim odczuwam ogromną radość, że mogę robić to co kocham. Sprawia mi to ogromny fun oraz dodatkową dawkę adrenaliny.

A.Ś.: Karting to sport wyczynowy, co wiąże się zawsze z jakimś ryzykiem, czy w czasie treningu lub wyścigu odczuwasz strach?



B.G.: Wiadomo, że zawsze jest ta obawa, że coś może pójść nie tak, ale to w tym sporcie jest najlepsze. Bez ryzyka nie ma zabawy. W momencie, w którym odpalam silnik wiem, że muszę zrobić to, co sobie obrałem jako cel.

A.Ś.: Masz jakieś wspomnienie związane z kartingiem, które wyjątkowo zapadło Ci w pamięci?

B.G.: Szczerze mówiąc, to każde zawody zapadają mi w pamięć, szczególnie te we Włoszech. Czas, który spędzam ze znajomymi w przerwie między treningami oraz wyścigami jest nie do zastąpienia. Także możliwość zwiedzenia wielu miejscowości z rodziną za granicą na pewno bardzo zapada w mojej pamięci.

A. Ś.: Z jakiego osiągnięcia jesteś najbardziej dumny?

B.G.: Definitywnie zdobycie tytułu Mistrza Polski w 2020 roku oraz 4 miejsce na Finale Światowym ROK w kategorii Junior. A w tym sezonie przede wszystkim zwycięstwo we Włoskiej Serii Rok Cup Italia oraz tytuł Mistrza Włoch, jako pierwszy Polak w historii w kategorii Senior ROK.

Każda pasja ma jakieś minusy, jakie wady ma karting?

B.G: Największą wadą w kartingu są pieniądze. Tak naprawdę, to wszystko kręci się wokół pieniędzy. Wystartowanie w jednej rundzie w fabrycznym teamie wynosi około 13 TYSIĘCY Euro, więc jest to potężna kwota. Na pewno nie zbyt duże zainteresowanie tym sportem jest ogromną wadą, bo tak naprawdę jest to pierwszy etap w drodze do F1.

A. Ś.: Jak wyobrażasz sobie swoją przyszłość, czy jest w niej nadal miejsce na gokarty?

B.G: Na pewno znajdzie się miejsce na gokarty! Aktualnie prowadzimy rozmowy z ogromną firmą w sprawie sponsoringu na przyszły rok. Jeśli wszystko pójdzie po naszej myśli jest szansa na wystartowanie we Włoskiej Formule F4. Jak każdy zapewne, kto ściga się w motorsporcie, chciałbym kiedyś zasiąść w Bolidzie F1, czyli królowej motorsportu. Predyspozycje do jazdy mam, głównie wszystko kręci się koło budżetu. Dlatego mam nadzieję, że na kolejny rok zostaną ze mną firmy, które są dotychczas i uda się zrealizować zamierzone cele.

Kochani Trzynastkowicze , proszę Was w takim razie, abyście życzyli nam, gdy następnym razem będziemy z Bartkiem rozmawiać, żeby on był kierowcą w Bolidzie F1, tak jak sobie wymarzył, a ja... może jakąś słynną dziennikarką?

Aleksandra Ścipień z kl. 4e

Ten numer gazetki jest dużym ukłonem w stronę fanów motoryzacji, gdyż najpierw mieliście okazję przeczytać wywiad z Bartoszem Grzywaczem, a teraz zostając nadal w tematyce kartingu, poznaacie Jerzego Glaca, z kl. 2d, który zaczynał, jeżdżąc na gokartach, a kontynuuje karierę jako Mistrz



Polski Digital Motorsport w simracingu. Kto wie, może uda mu się zachęcić kogoś z Was, aby również spróbował działania w tej dyscyplinie? Miłego czytania!

Aleksandra Ścipień: Przed simracingiem byłeś jednym z zawodników w kartingu. Jak zaczęła się Twoja przygoda z tym sportem?

Jerzy Glac: Jak byłem bardzo mały dostałem od rodziców samochodzik elektryczny, do którego mogłem wsiąść i normalnie pojeździć. Jeździłem nim dosyć często, parkowałem, cofałem i tata zauważył, że idzie mi to bardzo dobrze, i postanowił zabrać mnie na gokarty. Przewiózł mnie na kolanach, a potem spróbowałem sam i już wiedziałem, że to jest to co kocham.

A. Ś.: Przez długi okres czasu ścigałeś się z Bartoszem Grzywaczem, który aktualnie również chodzi do naszej szkoły. Jak wspominasz rywalizację z nim?

J.G: Tak ścigałem się z Bartkiem dość sporo czasu. Ścigaliśmy się razem w dwóch kategoriach i bardzo dobrze wspominam te czasy. Była pomiędzy nami zdrowa rywalizacja. Na torze byliśmy rywalami, a poza - dobrymi przyjaciółmi. Przez jakiś czas byliśmy nawet razem w teamie.

A. Ś.: Bartek został w tym roku Mistrzem Włoch, ale ostatnio Ty również pochwaliłeś się na swoim profilu w mediach społecznościowych równie dużym sukcesem, lecz już

z innej dziedziny, bo zostałeś Mistrzem Polski Digital Motorsport. Co sprawiło, że zrezygnowałeś ze ścigania się na gokartach na rzecz simracingu?

J.G: Z kartingiem niestety musiałem skończyć z powodów finansowych, ponieważ jest to drogi sport i bardzo ciężko o sponsora. Karting był też mało perspektywiczny, zdobyłem tam dużo tytułów, lecz nic mi to nie dawało, ani nikt się mną nie interesował, żebym poszedł gdzieś wyżej. W simracingu jest taki plus, że nie kosztuje dużo i każdy może się ścigać. Ścigam się tutaj z kierowcami z całego świata. Simracing jest o tyle perspektywiczny, że jak jesteś dobry, to rzeczywiście ktoś może cię zauważyć.

A. Ś.: Jak wyglądał Twój okres przygotowań do Mistrzostw?

J.G: Całe mistrzostwa trwały niecałe dwa miesiące, a moje przygotowania wyglądały na takiej zasadzie, że codziennie siadałem na symulator i jeździłem minimum 3 godziny, tak trenowałem. Nieważne jaki to był dzień i tak ćwiczyłem, żeby później nie móc sobie nic zarzucić, na przykład, że za mało wyjeździłem na danym torze.

A. Ś.: Co czujesz przed rozpoczęciem wyścigu? Czy większe emocje towarzyszyły Ci, gdy wjeżdżałeś na tor w środku gokarta, czy może są one porównywalne?

J.G: Przed wyścigiem najczęściej czuję stres, ponieważ chcę, aby wszystko poszło jak najlepiej. Uważam, że i w kartingu, i w simracingu stresowałem się podobnie.

A. S.: Gdzie, Twoim zdaniem, łatwiej jest się pokazać i zaistnieć wśród sponsorów oraz w pamięci fanów - w kartingu czy w simracingu?

J.G: Moim zdaniem łatwiej jest zaistnieć w simracingu. Jest to teraz bardzo popularne i coraz bardziej się rozwija. Bardzo często transmisje z wyścigów są nawet w telewizji. Sponsorzy lubią, jak o czymś jest głośno i będzie widać zawodnika z jego reklamą na samochodzie.

A. Ś.: Jakie dostrzegasz blaski i cienie zarówno simracingu, jak i kartingu?

J.G: Uważam, że karting jest bardzo dobrą szkołą jazdy. To tam nauczyłem się płynności w jeździe i wycucia pewnych rzeczy. I właśnie przez to karting pomógł mi w szybszym odnalezieniu się w świecie simracingu. Obydwa te sporty również nauczyły mnie pokory, jak i ducha walki oraz że nie warto się poddawać.

A. Ś.: Czy treningi nie przeszkadzają Ci w nauce? Jak radzisz sobie z łączeniem sportu ze szkołą?

J.G: Na szczęście nauczyłem się gospodarować tak swoim czasem, żeby mieć czas na treningi oraz naukę, ponieważ jedno i drugie jest dla mnie bardzo ważne. Z początku miałem trochę problemy z pogodzeniem obydwu tych rzeczy, lecz po pewnym czasie było już tylko z górki.

A. Ś.: Czy masz czasem chwilę słabości i czujesz, że świat simracingu nie jest dla Ciebie? Co Cię motywuje, aby przewycięzać te momenty?

J.G: Jak zaczynałem z simracingiem, miałem chwile zawahania, czy to jest na pewno dla mnie. Nie mogłem się do końca przekonać, czy będzie mi to sprawiało taką samą frajdę jak karting. Po paru wyścigach i spędzeniu parędziesiąt godzin w symulatorze stwierdziłem, że jest to niesamowita sprawa, jeśli ktoś nie może jeździć w realu. Po pewnym czasie pokochałem simracing. Przy słabszych chwilach motywowali mnie rodzice, a najbardziej tata, który jest ze mną w tym wszystkim od początku. Tak naprawdę to dzięki niemu jestem tu, gdzie jestem.

A. Ś.: Już teraz, w tak młodym wieku, odnosisz spore sukcesy, ale czy w przyszłości nadal chciałbyś kontynuować swoją przygodę z simracingiem? Chciałbyś wrócić jeszcze kiedyś do kartingu, czy to już dawno zamknięty rozdział?

J.G: Na dzień dzisiejszy chciałbym kontynuować karierę i wiązać przyszłość z simracingiem, ponieważ widzę w tym potencjał i nigdy nie będę chciał się rozstać z wyścigami. A jeśli chodzi o karting, to jest to już zakończony pewien etap w moim życiu, ale bardzo często pojawia się na zawodach kartingowych jako mechanik.



NASZE PASJE

KLASY PIERWSZE

Część uczniów klas pierwszych podzieliła się z nami swoimi zainteresowaniami.

Poczytajcie:

1b1

Patrycja

Moim hobby jest rysowanie. Umiem dosyć dobrze rysować koty oraz ludzi, ale z kotami idzie mi znacznie lepiej. Nie określiłabym moich zdolności jako wybitnych, ale sprawia mi to przyjemność. Poza tym lubię jeszcze grać w popularną grę typu sandbox (brak ścisłej fabuły oraz celu gry, cel ustawiasz sobie samodzielnie) - Minecraft. Oba zainteresowania realizuję amatorsko i raczej nie zamierzam konkurować z innymi w tych dziedzinach.

Antonina

Moją pasją jest siatkówka. Chodzę na zajęcia od 5 lat i gram razem z moją rodziną wieczorami. Miałam również chodzić na SKS-y w szkole, ale mam obciążone kolana i nie mogę ćwiczyć tak wiele godzin.



1b2

Nikola

Trenuję akrobatykę sportową 6 lat. Byłam na różnych mistrzostwach w różnych krajach. Mam duże osiągnięcia i kocham to co robię.

1c

Wiktoria

Moją pasją jest jazda konna, a zainteresowania to granie w gry komputerowe



1d

Tytus

Moją największą pasją jest sport, a przede wszystkim piłka nożna i siłownia. Moim hobby jest też granie w gry video oraz słuchanie muzyki. Z gier najbardziej lubię typu fps, a muzykę, to amerykański rap.

1 e

Weronika

W wolnym czasie zazwyczaj czytam książki młodzieżowe, kryminały lub obyczajowe, czasem także oglądam filmy/seriale oraz słucham podcastów kryminalnych. Jednak czynnością, którą lubię najczęściej robić to słuchanie muzyki, głównie rockowej. Pozdrawiam :)

Marta

Słuchanie podcastów o tematyce paranormalnej i kryminalnej, słuchanie muzyki, czytanie książek, najczęściej są to thrillery.

1f

Hania

Moją pasją jest sztuka w każdej postaci.

Julia

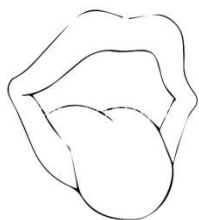
Bardzo lubię rysować. Rysuję/maluję to co wpadnie mi do głowy, a przynajmniej się staram. Lubię też uczyć się języków obcych. Aktualnie opanowałam już angielski i kontynuuję swoją przygodę z językiem włoskim, którego nauka sprawia mi bardzo wielką przyjemność. W przyszłości chcę nauczyć się jeszcze m.in. języka japońskiego, który brzmi dla mnie fascynująco.

Czytam książki, różnego rodzaju. Od tych historycznych po fikcję, choć ostatnio nie poświęcam dużo czasu na tą pasję. I na koniec lubię również robić ładne zdjęcia, ale to nie jest moje główne zainteresowanie:)

Zuzia

Moją pasją jest aktorstwo, uwielbiam występować na scenie.





KLINIKA JĘZYKA

Zapewne wielu z was słyszało kiedyś o języku esperanto. Natomiast mało kto wie, co to za język. Esperanto jest językiem sztucznym, stworzonym na potrzeby komunikacji międzynarodowej. Skonstruowany został tak, aby każdy mógł się go bez problemu nauczyć, bez względu na to, jaki język jest jego językiem ojczystym. Poniżej opowiem Wam o tym języku trochę więcej.

W latach siedemdziesiątych XIX w. gimnazjalista, młody Polak pochodzenia żydowskiego, Ludwik Zamenhof rozpoczął pracę nad swoim językiem. Uważał, że nieporozumienia międzyludzkie wynikają z barier językowych i to spowodowało, że zrodziła się idea stworzenia języka, który będzie ponad podziałami i barierami komunikacyjnymi, wspólny dla wszystkich narodów świata.

Mimo iż jego pomysł nie spodobał się ojcu, Ludwik nie poddał się i w lipcu 1887 roku wydał pierwszy podręcznik do nauki języka esperanto pt. *Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny*. Inspiracje czerpał głównie z języków romańskich i germańskich, ale także z języków słowiańskich, w tym polskiego. Swoje dzieło wydał pod pseudonimem dr Esperanto, co w języku esperanto oznacza człowiek mający nadzieję. Tak również powstała nazwa tego języka. Język esperanto bardzo szybko zdobywał popularność



na całym świecie, a zwłaszcza na terytorium Europy Środkowej i Wschodniej.

Według statystyk szacuje się, że na świecie jest około 2 milionów użytkowników tego języka, w ponad 100 krajach. Ponadto w języku esperanto powstawała oraz dalej powstaje literatura i wydawana jest prasa. Istnieją szkoły, liczne kursy tego języka, pomimo że nie był i w dalszym ciągu nie jest językiem urzędowym żadnego państwa. Zdecydowanie można stwierdzić, że Ludwik Zamenhof odniósł duży sukces, co przypieczętowało w 2014 roku wpisanie języka esperanto na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Niestety, pomimo wszystkich sukcesów i powodzenia tego projektu, język esperanto nie zdołał zastąpić używanego wówczas francuskiego, jako języka rangi międzynarodowej, a później języka angielskiego w komunikacji ogólnoswiatowej. Poniżej załączam mały słowniczek podstawowych zwrotów i zapożyczeń z naszego języka, których temat rozwinę w kolejnym numerze *Trzynastki*.

Słownik:

Saluton! - Cześć!

Bonan tagon! - Dzień dobry!

Mia nomo estas... - Mam na imię...

Adiaŭ! - Żegnaj!

Jes. - Tak.

Ne. - Nie.

Bone. - Dobrze.

Dankon . - Dziękuję.

Sinjoro profesoro! - Panie profesorze!

Sinjorino profesorino! - Pani profesor!

Zapożyczenia z polszczyzny:

ĉapo (pol. czapka)

ĉu (pol. czy)

krado (pol. krata)

moŝto (pol. mość)

Nikodem Paszkiet kl. 3e



KĄCIK KULINARNY

Jesienna kawa z ciastem

PRZEPIS NA KAWĘ PUMPKIN SPICE LATTE:

Składniki na syrop:

1 szklanka pokrojonej w małą kostkę dyni (bez skóry i pestek)

przyprawy: 1/2 łyżeczki cynamonu, 1/4 łyżeczki tartej gałki muszkatołowej, 1/3 łyżeczki imbiru

1 łyżeczka ekstraktu z wanilii lub 1 łyżka cukru wanilinowego

1/2 szklanki słodzonego mleka skondensowanego (z puszki lub tubki) lub miodu

ORAZ:

Kawa espresso

Mleko

Bitą śmietaną



Sposób przygotowania syropu pumpkin spice:

1. Do rondelka wlać 150 ml wody, dodać dynię, przyprawy i wanilię

2. Zagotować, zmniejszyć ogień i gotować pod przykryciem przez ok. 10 minut (lub do miękkości dyni)

3. Dodać mleko skondensowane lub miód i zmiksować blenderem.

Przepis na pumpkin spice latte:

Zrobić kawę espresso, spenić mleko, dodać 2 łyżeczki syropu, udekorować bitą śmietaną.

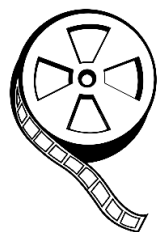
PRZEPIS NA CIASTECZKA CZEKOLADOWE:**Składniki:**

- 140 g gorzkiej czekolady, o zawartości min. 50% kakao, pokrojonej na kawałki
- 130 g masła, miękkiego, pokrojonego na kawałki
- 100 g cukru
- 100 g brązowego cukru
- 1 jajko
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 180 g mąki pszennej
- ½ łyżeczki sody oczyszczonej
- ½ łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 szczypta soli

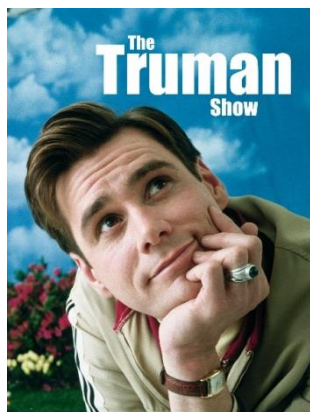
**Sposób przygotowania:**

1. Rozgrzać piekarnik na 180°C
2. Rozkruszyć drobno pokrojoną czekoladę i przełożyć do innego naczynia
4. Do innego naczynia dodać masło, cukier jajko oraz cukier waniliowy- wszystko ze sobą wymieszać.
5. Następnie dodać mąkę, sode oczyszczona ,proszku do pieczenia i soli- wymieszać.
6. Do wyrobionej masy dodać rozdrobniona czekoladę i wymieszać wszystko
7. Rozłożyć balche papierem do pieczenia.
8. Formować małe kulki z ciasta, utrzymać odstęp pomiędzy nimi.
9. Piec przez 10-12min w 180°C

SMACZNEGO**RÓŻA 3B**



KĄCIK FILMOWY



4 października br. klasy 4a i 4e rozpoczęły cykl spotkań w kinie „Mikro”, w ramach Akademii Filmowej. Pierwszym filmem, jaki obejrzeli uczniowie w tym roku szkolnym, był „Truman Show” z roku 1988 w reżyserii Petera Weira. Tragikomedia opowiada historię Trumana Burbanka – 30-letniego agenta ubezpieczeniowego. Bohater ma kochającą żonę Meryl i wiezie spokojne, szczęśliwe życie w miasteczku Seahaven. Jednak Truman cały czas żyje z przeświadczeniem, że ktoś go obserwuje, a nawet śledzi. Mężczyzna nie mylił się. Pewnego dnia dowiaduje się, że jest gwiazdą telewizyjnego serialu emitowanego przez 24 godziny na dobę. Jego życie – aż od narodzin – śledziło ponad pięć tysięcy kamer, a wszyscy otaczający go ludzie byli po prostu aktorami. O tym, co będzie robił Truman w ciągu dnia, a nawet jaka będzie wtedy panować pogoda, decydował reżyser Christof. Nie spodziewał się, że jego dzieło, a raczej jego zabawka, jakim był Truman Show, odwróci się od niego.



Dzieło australijskiego reżysera pokazuje nam, że ludzie łatwo i bez żadnych skrupułów chcą kontrolować i manipulować czyimś życiem. Christof, który stworzył ten wyidealizowany świat nie miał wyrzutów sumienia, że odebrał Trumanowi wolną wolę, ale też – wolność. Chciał go chronić przed złym i okrutnym światem, ale nie zastanowił się, czy to będzie dobre i właściwe dla głównego bohatera. Dlaczego pozwolił, aby całe jego życie oglądali ludzie z całego świata? Może chciał zbić na tym majątek?

Polecam każdemu obejrzenie filmu „Truman Show”, ponieważ wzbudza w widzu refleksje na temat wszechobecnych mediów społecznościowych czy popularnych reality shows. Obecne pokolenie ludzi nie opiera się temu, aby pokazać siebie w całej okazałości w interne

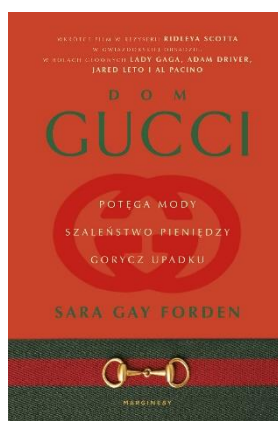
cie czy w telewizji gucci pants, bo widzowie i użytkownicy sami ich napędzają do działania. Moim zdaniem film ten stanowi przestrożę przed mediami, które stają się w dzisiejszych czasach wyznacznikiem stylu życia.

Karolina Bednarska 4e



KĄCIK CZYTELNICZY

Dom Gucci – Sara Gay Forden



„Dom Gucci” to książka biograficzna autorstwa Sary Gay Forden, opowiadająca historie modowej dynastii z Włoch – od powstania aż do jej bliskiego upadku. Dzieło autorki, która przez ponad piętnaście lat zajmowała się rynkiem modowym, skupia się wokół zabójstwa Maurizia Guccio, który został zastrzelony na ulicy na zlecenie swojej byłej żony Patrizi Reggiani Martinelli. Co skłoniło kobietę do tego czynu? Nowa kochanka męża? Brak kontroli nad firmą?

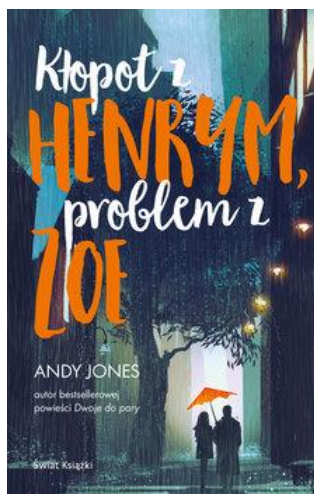
Uważam, że najlepszym fragmentem w tej książce jest moment procesu i skazania winnych zabójstwa Maurizia Guccio. Linia obrony Patrizi Reggiani Martinelli opierała się na tym, że jej wieloletnia przyjaciółka, wróżka – Pina Auriemma – zleciła zabójstwa, ponieważ chciała zrobić żonie Guccio prezent – uwolnić ją od męża, który nie dbał o nią ani o dzieci. Z kolei obrońcy Piny twierdzili, że Patrizia chciała pozbyć się Maurizia, dlatego poprosiła swoją przyjaciółkę o pomoc, by nie być zamieszaną w to wydarzenie, ale również by nie być podciągniętą do odpowiedzialności. Sędzia Renato Ludovici Samek skazał wdowę na dwadzieścia lat więzienia, a jej przyjaciółkę na dwadzieścia sześć lat.

Moim zdaniem wielkim atutem tej książki jest to, że cała opowieść o włoskiej rodzinie jest przedstawiana na podstawie dużej ilości artykułów, książek, publikacji, wywiadów oraz dokumentów. To sprawia, że poznajemy Guccich od podszewki, ale również – z każdego

punktu widzenia. Autorka odkrywa przed czytelnikiem każdą tajemnicę rodzinną, każdy kryzys, spór i niedogodności. Ta książka to opowieść o modzie, wielkich pieniądzach i rozdzierającej serce tragedii, która spodoba się każdej osobie, interesującej się modą i włoską kulturą.

Karolina Bednarska 4e

Kłopot z Henrym, problem z Zoe - Andy Jones



„Kłopot z Henrym, problem z Zoe” to książka autorstwa Andy’iego Jonesa opowiadająca historię dwójki osób, które poznały się przypadkowo, a zakochały się w sobie bez pamięci. Henry po tym, jak porzucił narzeczoną w przeddzień ślubu, przenosi się do stolicy Wielkiej Brytanii bez żadnych planów, pracy ani przyjaciół. Z kolei Zoe po śmierci swojego chłopaka postanawia odnaleźć siebie w samotnej podróży do Tajlandii, na którą nie ma jeszcze pieniędzy. Życie obojga bohaterów wyglądałoby kompletnie inaczej, gdyby poznali się siedem miesięcy wcześniej...

Najbardziej podoba mi się w tej książce to, że zarówno Zoe, jak i Henry to postacie różnorodne i wielobarwne. Tytułowy bohater jest z wykształcenia dentystą, ale również ma wywieszony – dzięki swojej matce – fach fryzjerski. Z kolei Zoe skończyła studia prawnicze, a pracuje w wydawnictwie książek dla dzieci. Na początku niewiele ich łączyło, jednak z biegiem czasu zauważyli, że ich dusze są jak dwie krople wody – identyczne. Ponadto fabuła książki nie jest opowiadana przez narratora tylko przez Zoe i Henry’iego. Tą historię poznajemy z ich perspektywy, czując ich emocje i przeżycia. Taki rodzaj narracji najbardziej lubię w powieściach.

Proza brytyjskiego autora to przede wszystkim historia o miłości, ale też - o wyborach w życiu człowieka. Życie ciągle każe nam podejmować decyzje – czy to te dobre, czy te złe, wciąż o czymś decydujemy. Moim zdaniem ta książka pokazuje nam, że nawet trudne i krzywdzące wybory się opłacają, bo przynoszą więcej dobra niż zła. Polecam!

Karolina Bednarska 4e



TRZYNASTKA

OPIEKUN GAZETKI

EDYTA BUFF

REDAKTORZY TECHNICZNI

FILIP JUGOWIEC, KAMIL STOKŁOSA